

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Halina Czaban
Sędziowie	SSA Jerzy Szczurewski SSA Piotr Sławomir Niedzielak (spr.)
Protokolant	Agnieszka Rezanow-Stöcker

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku – Przemysława Sabata

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2015 r. sprawy:

- 1) **K. W. s. J.** oskarżonego z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
- 2) **K. K. (1)** oskarżonej z art. 158 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 18 marca 2015 r. sygn. akt II K 42/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. Z. kwotę 738 złotych, w tym kwotę 138 złotych należnego podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego K. W. przed sądem odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

K. W. został oskarżony o to, że :

w dniu 14 września 2013r. około godziny 20.00 w mieszkaniu przy ul. (...) w E., działając wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), używając niebezpiecznych przedmiotów w postaci drewnianego fragmentu mebla z metalową klamrą oraz drewnianego fragmentu oparcia od narożnika sypialnego długości 67 cm, brał udział w pobiciu J. M. narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo następnie skutku określonego w art. 156§1 lub 157§1 kk w ten sposób, że zadawał uderzenia pięściami i ww. niebezpiecznymi przedmiotami po całym ciele, szczególnie w głowę pokrzywdzonego, a następnie działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia, wykonując

sam czynność sprawczą, zadał J. M. pięć uderzeń nożem o długości ostrza 19 cm w klatkę piersiową, powodując rany klute, w tym jedną, która przebiła aortę powodując zgon pokrzywdzonego

tj. o czyn z art. 159 kk w zb. z art. 148§1 kk w zw. z art. 11§2 kk.

K. K. (1) została oskarżona o to, że:

w dniu 14 września 2013r. około godziny 20.00 w mieszkaniu przy ul. (...) w E., działając wspólnie i w porozumieniu z K. W., używając niebezpiecznych przedmiotów w postaci drewnianego fragmentu mebla z metalową klamrą oraz drewnianego fragmentu oparcia od narożnika sypialnego długości 67 cm, brała udział w pobiciu J. M. narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo następnie skutku określonego w art. 156§1 lub 157§1 kk w ten sposób, że zadawała uderzenia pięściami i ww. niebezpiecznymi przedmiotami po całym ciele, szczególnie w głowę pokrzywdzonego

tj. o czyn z art. 159 kk.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 18 marca 2015 r. w sprawie sygn. akt II K 42/14:

I. Oskarżonego K. W. uznał za winnego tego, że w dniu 14 września 2013r. w godzinach wieczornych w mieszkaniu przy ul. (...) w E., działając wspólnie i w porozumieniu z K. K. (1), wziął udział w pobiciu J. M. narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo następnie skutku określonego w art. 156§1 lub 157§1 kk w ten sposób, że zadawał mu liczne uderzenia pięściami po całym ciele, szczególnie w głowę pokrzywdzonego, dusił go pętlą o szerokości około 0,5 cm, a następnie działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia J. M., wykonując sam czynność sprawczą, zadał mu pięć ciosów nożem o długości ostrza 19 cm w klatkę piersiową, powodując rany klute, w tym jedną, która przebiła aortę skutkującą zgonem pokrzywdzonego w wyniku rozwinięcia się niewydolności krążeniowo-oddechowej, do której doszło ww przebiegu wstrząsu krwotocznego to jest popełnienia czynu z art. 158§1 kk w zb. z art. 148§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 158§1 kk w zb. z art. 148§1 kk w zw. z art. 11§2 kk skazał go, zaś z mocy art. 148§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu K. W. okresy rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 15.09.2013r. do dnia 26.09.2013r. od dnia 4.10.2013r. do dnia 18.11.2013r. oraz od dnia 18.12.2013r. do dnia 15.01.2014r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

III. Oskarżoną K. K. (1) uznał za winną tego, że w dniu 14 września 2013r. w godzinach wieczornych w mieszkaniu przy ul. (...) w E., działając wspólnie i w porozumieniu z K. W., wzięła udział w pobiciu J. M. narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 lub 157§1 kk w ten sposób, że zadała mu co najmniej da uderzenia rękoma po całym ciele, szczególnie w głowę pokrzywdzonego, to jest popełnienia czynu z art. 158§1 kk i za to na podstawie art. 158§1 kk skazał ją na karę 2 lat pozbawienia wolności.

IV. Na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej K. K. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 15.09.2013r. do dnia 13.08.2014r., przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

V. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. Z. kwotę 1845 zł brutto tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego K. W. w postępowaniu przygotowawczym i sądowym.

VI. Zwolnił oskarżonych K. W. o K. K. (1) w całości od ponoszenia opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych w sprawie.

Apelacje od wyroku wywiedli obrońcy obydwójga oskarżonych.

Obrońca oskarżonego K. W. na podstawie art. 425 kpk oraz art. 444 kpk zaskarżyła wyrok w całości. Na zasadzie art. 427 § 2 kpk i art. 438 § 2, 3 i 4 kpk zarzuciła wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania karnego, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 5§2 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez ustalenie zamiaru ewentualnego w zachowaniu oskarżonego K. W., a co za tym idzie wydanie wyroku skazującego na podstawie art. 158§1 kk w zb. z art. 148§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, pomimo iż zgromadzone w sprawie dowody nie dały ku temu podstaw, brak dowodów bezpośrednio wskazujących na popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu zabójstwa w zamiarze ewentualnym oraz nie danie wiary w tym zakresie wyjaśnieniom oskarżonego, przez co naruszono zasadę in dubio pro reo, co z kolei doprowadziło do przyjęcia na niekorzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości w sprawie,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na:

- uznaniu, iż wyjaśnienia oskarżonej K. K. (1) zasługują na prymat wiarygodności, a co za tym idzie poczynienie w znacznej mierze ustaleń stanu faktycznego niniejszej sprawy, podczas gdy:

a) wyjaśnienia ww. oskarżonej w nie korelują z zeznaniami świadków, których sąd I instancji uznał za wiarygodne i nie wyjaśnił rozbieżności, tj. z zeznaniami A. M., W. F., a mianowicie: oskarżona K. K. (1) twierdziła, iż nie przyszła razem z oskarżonym K. W. do mieszkania A. M., zaś świadek A. M. zeznała, iż w 100 procentach jest przekonana, że oskarżeni przyszli razem; oskarżona K. K. (1) twierdziła, iż nie wykonała telefonu w celu udzielenia pomocy pokrzywdzonemu, gdyż miała rozładowany telefon, zaś świadek W. F. zeznał, iż oskarżona po wyjściu od A. M. wykonała do niego telefon celem pożyczania pieniędzy,

- przyjęciu, iż wyjaśnienia oskarżonego K. W. złożone w toku postępowania jurysdykcyjnego nie zasługują na uznanie ich za wiarygodne z uwagi na fakt, iż nie korelują z wyjaśnieniami oskarżonej K. K. (1), z którą relacje oskarżonego uległy pogorszeniu oraz fakt założenia ich w zaawansowanym stadium postępowania,

- przyjęciu, iż wyjaśnienia oskarżonego K. W. złożone na pierwszym terminie rozprawy, iż „nie chciał zabić” w kontekście całego zdarzenia, nie stanowią o zamiarze popełnienia czynu zabronionego,

- ustaleniu, iż materiał dowodowy nie potwierdza faktu, iż oskarżona K. K. (1) używała elementu mebla w pobiciu pokrzywdzonego, a co za tym idzie nieustaleniu, iż oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu w pobiciu pokrzywdzonego skutkiem czego był zgon pokrzywdzonego wywołany działaniem niezamierzonym,

- nieuwzględnieniu, iż wyjaśnienia oskarżonej K. K. (1) ukierunkowane były na umniejszeniu swojej roli w popełnionym czynie zabronionym, skutkiem czego w toku postępowania sądowego wycofała się z wcześniejszych wyjaśnień oraz informacji przekazywanych przed zatrzymaniem m.in. funkcjonariuszowi policji świadkowi M. K.,

- ustalenie, iż narzędziem niebezpiecznym w postaci noża posługiwał się jedynie oskarżony K. W., podczas gdy w zebranych materiale dowodowym: brak bezpośredniego dowodu tj. badań śladów daktyloskopijnych na zabezpieczonym nożu; opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej nie wyklucza, by ciosy były zadawane przez dwie osoby ani nie wskazuje jednoznacznie na zadawanie ciosów tylko przez jednego oskarżonego,

- ustalenie, iż oskarżony K. W. powodował duszenie J. M., podczas gdy w zebranych materiale dowodowym brak dowodu świadczącego możliwości przyjęcia ww. ustalenia faktycznego, brak zabezpieczonego narzędzia, którym mógłby posłużyć się oskarżony w dniu zdarzenia,

- przyjęcie, iż rzeczywisty okres pozbawienia wolności miało miejsce do dnia 15 stycznia 2014r., tym samym niezaliczenie rzeczywistego okresu pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary, podczas gdy w toku rozprawy w dniu 19 stycznia 2015r. sąd postanowił o przedłużeniu stosowanego środka tymczasowego aresztowania do dnia 28 kwietnia 2015r.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę wyroku poprzez zmianę kwalifikacji czynu oskarżonego K. W. z art. 158§1 kk w zb. z art. 148§1 kk w zw. z art. 11 kk na art. 158§3 kk w zb. z art. 159 kk w zw. z art. 11§2 kk i wymierzenie kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W przypadku nie podzielenia przez Sąd powyżej podnoszonych argumentów zarzuca nadto orzeczeniu rażąco niewspółmierność orzeczonej kary poprzez wymierzenie kary pozbawienia wolności w wymiarze 15 lat w sytuacji nieuwzględnienia młodego wieku oskarżonego, wyrażonej skruchy za zachowanie i przeproszenie rodziny zmarłego oraz faktu, iż nie popełnił zarzucanego czynu działając w zamiarze bezpośrednim, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego przemawiała za wymierzeniem kary łagodniejszej.

Wskazując na powyższy zarzut wniosła o wymierzenie kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonej K. K. (1) na podstawie art. 444 kpk oraz art. 425 § 1 i § 2 kpk zaskarżyła wyrok w całości. Na podstawie art. 427 § 1 i § 2 kpk oraz art. 438 § 2, 3 kpk zarzuciła wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 7 kpk i art. 410 kpk, polegającą na dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i nie opartą na wiedzy i doświadczeniu życiowym ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonej i zeznań świadków A. M., J. S., A. D., K. R. i W. F.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść wydanego wyroku, poprzez błędną analizę i interpretację wyjaśnień oskarżonej i zeznań świadków A. M., J. S., A. D., K. R. i W. F., co z kolei doprowadziło do przyjęcia, że oskarżonej można przypisać sprawstwo czynu z art. 158§1 kk, w sytuacji gdy w rzeczywistości jej zachowanie wobec pokrzywdzonej stanowiło odrębny incydent, niezależny od zachowania współoskarżonego, a nadto na żadnym etapie zachowania współoskarżonego w żaden sposób nie zagrzewała i nie dopingowała go do podejmowania przestępczych czynności.

W związku z powyższym, na podstawie art. 427§1 kpk wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Obydwie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Kontrola zaskarżonego wyroku, przez pryzmat zarzutów zawartych w obu środkach odwoławczych porównanych z rzeczywistą treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wskazuje jednoznacznie, iż zaskarżony wyrok w odniesieniu do obojga oskarżonych nie jest dotknięty podniesionymi przez skarżących uchybieniami, zaś wywiedzione apelacje jawią się jako oczywiście bezzasadne.

W pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że podniesiony w obu apelacjach zarzut obrazę przepisów postępowania jest całkowicie nietrafny, zaś środek odwoławczy wywiedziony przez obrońcę oskarżonego K. W. jest przedmiotowym zakresie wewnątrznie sprzeczny z uwagi na jednoczesne wysunięcie naruszenia zarówno przepisu art. 5 § 2 kpk, jak i art. 7 kpk. W tej ostatniej kwestii przypomnieć wypada, że pole do podniesienia obrazę art. 5 § 2 kpk otwiera się dopiero wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów, a pomimo tego będzie miał wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych. „Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść obwinionego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien

był powziąć. W wypadku zatem, gdy ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary temu lub innemu dowodowi albo tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom obwinionego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen (...) lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12.12.2014 r., SDI 43/14, Prok.i Pr.-wkl. 2015/4/9...; patrz również postanowienia Sądu Najwyższego - z dnia 10.10.2013 r., LEX nr 1400594 oraz z dnia 06.02.2013 r., V KK 270/12 LEX nr 1293868). Dlatego też jeśli obrońca oskarżonego K. W. doszukuje się zarazem obrazy przez Sąd Okręgowy przepisu art. 7 kpk wykluczyła tym samym możliwość skutecznego wysunięcia zarzutu naruszenia art. 5 § 2 kpk.

Jednocześnie jest zupełnie oczywiste, że – wbrew stanowisku obydwu apelujących – zaskarżony wyrok nie jest również dotknięty obrazą art. 7 kpk, której pochodną miałyby być błędy w ustaleniach faktycznych, którego to uchybienia skarżące, atakując wyrok z konkurujących pozycji procesowych, upatrują w dokonaniu przez Sąd Okręgowy, przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, oceny osobowych źródeł dowodowych w szczególności wyjaśnień oskarżonej K. K. (1) oraz zeznań A. M., a obrońca oskarżonego K. W. ponadto we wnioskach, które Sąd meriti wyprowadził z zabezpieczonych dowodów rzeczowych i wypływających z nich okoliczności, których ustalenie wymagało wiadomości specjalnych.

Sąd Okręgowy rozważył bowiem w tym względzie całość istotnych okoliczności sprawy zarówno niekorzystnych, jak i korzystnych dla poszczególnych oskarżonych, nie naruszając przy tym zasad prawidłowego rozumowania, ani też wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, spełnił zatem obowiązujące wymogi oceny dowodów i czynienia na ich podstawie miarodajnych ustaleń faktycznych. Analizował przy tym kwestie, które legły u podstaw obydwu wywiezionych środków odwoławczych i trafnie je rozstrzygnął w sposób wynikający z części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia, zasadnie uznając – wbrew odmiennym, całkowicie subiektywnym zapatrywaniom obrony – że określona część wyjaśnień oskarżonej K. K. (1) oraz zeznań A. M., wspartych zeznaniami K. R. i A. D., jak również wybrane fragmenty wyjaśnień oskarżonego K. W., w kontekście okoliczności wynikających z dowodów materialnych, stanowią w pełni wartościową podstawę wyrokowania, uzasadniającą poczynione ustalenia faktyczne i uprawniającą do skazania obydwójga oskarżonych, w granicach stawianych aktem oskarżenia zarzutów, za przypisane im przestępstwa.

Nie ma potrzeby przytaczania argumentacji, która legła u podstaw rzeczzonego stanowiska Sądu Okręgowego, gdyż została ona wyczerpująco, a zarazem niezwykle jasno i przekonująco wyłożona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, i – jako bezsprzecznie trafna i swobodna – zasługuje w pełni na aprobatę.

Należy jedynie podnieść, że wywoływy obydwu apelacji, w których skarżące przedstawiają własne, notabene rozbieżne, zapatrywania na ocenę zebranego w sprawie materiału i poczynione na ich podstawie ustalenia odrywają się od ujawnionych faktów i mają tym samym wyłącznie dowolny, polemiczny charakter, co przesądza o nieskuteczności wniesionych środków odwoławczych.

W tym kontekście, w odniesieniu do apelacji obrońcy oskarżonego K. W., należy podkreślić, iż skarżąca kwestionując stanowisko Sądu Okręgowego, akcentuje drugorzędne, niemające istotnego znaczenia dla prawidłowej oceny wyjaśnień K. K. (1) i K. W., okoliczności sprawy, abstrahując zarazem od rzeczywistej wymowy całokształtu przeprowadzonych dowodów, w szczególności okoliczności zabezpieczenia dowodów rzeczowych w postaci odzieży i ujawnionych na niej śladów biologicznych, jak również ustaleń poczynionych przez biegłego lekarza medycyny sądowej, które korespondują z pierwotnymi wyjaśnieniami oskarżonej K. K. (1), co do przebiegu zdarzenia, przede wszystkim zaś zachowania poszczególnych oskarżonych, a zarazem jednoznacznie wykluczają wersję jego przebiegu przedstawioną przez oskarżonego K. W. na rozprawie, którą miały wzmocnić zeznania K. K. (2). Niepodobnym jest bowiem, aby K. K. (1) zarówno zadając pokrzywdzonemu ciosy elementem konstrukcji tzw. narożnika, jak i siedząc na pokrzywdzonym i zadając mu ciosy nożem w końcowej fazie zdarzenia nie naniosła na swoją odzież krwi pokrzywdzonego, do której obfitego wynacznynienia musiałoby dojść zarówno w trakcie jej własnego działania, jak i zachowania oskarżonego K. W., który przyznawał, że w międzyczasie również zadał pokrzywdzonemu cios nożem.

Tymczasem na odzieży K. K. (1) śladów krwi pokrzywdzonego nie stwierdzono, ujawniono ją jedynie na garderobie oskarżonego. Nie bez znaczenia dla odrzucenia wywodów obrońcy oskarżonego K. W. jest też fakt, że wersja forsowana przez oskarżonego odbiega w istotny sposób od przedstawionej, jakoby na podstawie jego własnej spontanicznej relacji, przez świadka K. K. (2). Różnice dotyczą nie tylko liczby ciosów nożem, które miał zadać oskarżony, ale także tego, które z oskarżonych miało uprzednio zadawać pokrzywdzonemu ciosy drewnianym fragmentem łóżka. Nie sposób przy tym nie zauważyć, iż nawet brak śladów daktyloskopijnych oskarżonego na nożu stanowiącym narzędzie zbrodni nie wyklucza sprawstwa oskarżonego, jeśli zważyć na fakt, iż z wiarygodnych wyjaśnień K. K. (1), wynika, że przedmiotowy nóż został bezpośrednio po czynie owinięty przez oskarżonego w część garderoby, co już mogło spowodować ich zatarcie, do którego doszło ostatecznie w wyniku działania świadka S. B., który wspomniany nóż po tym, kiedy go znalazł dokładnie wytarł. Wypada także podnieść, że nieujawnienie przedmiotu, za pomocą którego oskarżony dusił pokrzywdzonego, jeśli zważyć na mechanizm, w wyniku którego doszło do zgonu pokrzywdzonego, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wreszcie stwierdzić należy, iż w świetle ujawnionych okoliczności sprawy, poczynionemu przez Sąd Okręgowy ustaleniu, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa pokrzywdzonego nie sposób skutecznie przeciwstawić akcentowanego przez obrońcę twierdzenia oskarżonego, iż „nie chciał zabić” pokrzywdzonego.

Nie inaczej, rzecz się ma z wywodami zawartymi w środku odwoławczym obrońcy oskarżonej K. K. (1). Zapatrywania skarżącej, iż zachowanie K. K. (1) nie pozostaje w prawnokarnie relewantnym związku z działaniem oskarżonego K. W. są ewidentnie nietrafne. Przeczą im wprost wartościowe dowodowo wyjaśnienia samej oskarżonej oraz zeznania świadek A. M., z których wynika niezbicie, że już dwukrotne uderzenie pokrzywdzonego przez oskarżoną pozostawało w ścisłym związku czasowym i funkcjonalnym z zachowaniem oskarżonego, nie mówiąc o fakcie zagrzewania oskarżonego przez K. K. (1) do bicia pokrzywdzonego słowami „lej go”. W ich świetle realizacja przez oskarżoną w pierwszej fazie zdarzenia znamion przestępstwa z art. 158 § 1 kk nie budzi może budzić żadnych wątpliwości. Jednocześnie analiza przeprowadzonych przez Sąd I instancji dowodów wskazuje wprost, że argumentacja apelacji odwołująca się między innymi do zeznań J. S., A. D. i K. R., iż świadek A. M. niczego nie słyszała, a jeśli nawet coś słyszała, to wypowiedzi te miały inne znaczenie, niż to ustalił Sąd Okręgowy, odrywa się zupełnie od ujawnionych faktów, mając wyłącznie przymiot całkowicie dowolnych dywagacji skarżącej.

Reasumując, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy dokonał swobodnej oceny dowodów i na ich podstawie wyprowadził trafne ustalenia faktyczne, bezsprzecznie wolne od błędu w rozumieniu art. 438 pkt 3 kpk, w rezultacie zasadnie skazując oskarżonych za przypisane przestępstwa, których kwalifikacja prawna również nie budzi zastrzeżeń.

Trafne jest również orzeczenie o karze w odniesieniu do obydwójga oskarżonych. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku świadczy wprost, że Sąd Okręgowy wymierzając oskarżonym kary pozbawienia wolności uwzględnił zasady i dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. Ponowne przytaczanie okoliczności, które Sąd Okręgowy zasadnie uznał za rzutujące na stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonym czynów oraz stopień ich zawinienia, byłoby zbędne. Zostały one szczegółowo omówione przez Sąd I instancji, a ich wymowa jest zdecydowanie jednoznaczna i uprawniała Sąd Okręgowy do ukształtowania kar pozbawienia wolności w orzeczonej wysokości.

Odnosząc się do argumentacji obrońcy K. W. trzeba podnieść, iż stosunkowo młody wiek oskarżonego oraz fakt wyrażenia skruchy za czyn i przeproszenia rodziny pokrzywdzonego, nie są mogą stanowić istotnej przeciwwagi dla niezwykle negatywnej wymowy okoliczności przypisanego oskarżonemu, wprawdzie przy przyjęciu, iż działał jedynie w zamiarze ewentualnym, niemniej jednak najpoważniejszego przestępstwa przeciwko życiu, tj. zbrodni zabójstwa. Nie sposób zarazem nie zauważyć, iż apelująca abstrahuje od faktu, iż w/w zbrodni w typie podstawowym jest zagrożona alternatywnie, gdzie kara pobawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 kk, stanowi najłagodniejszą z możliwych sankcji. W końcu zaś należy podkreślić, iż oskarżony jest sprawcą powrotnym, który odpowiadał już za czyny przeciwko życiu i zdrowiu.

Orzeczone kary powinny pozwolić oskarżonym na dogłębne przemyślenie ich dotychczasowego postępowania, zrozumienie rzeczywistego znaczenia i wagi popełnionych czynów oraz przewartościowanie postawy życiowej, wzbudzić w nich poczucie odpowiedzialności za własne zachowanie i w rezultacie wdrożyć do przestrzegania porządku

prawnego. Spełnią także zakładane cele prewencyjne, w tym uczynią zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok nie jest również z pewnością dotknięty względną przesłanką odwoławczą określoną w art. 438 pkt 4 kpk.

Całkowicie niezasadny jest również zarzut obrońcy oskarżonego K. W. dotyczący zaliczenia oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności niewłaściwego okresu rzeczywistego pozbawienia wolności związanego ze stosowaniem środka zapobiegawczego tymczasowego aresztowania. W przedmiotowym zakresie wystarczy odesłać do treści dokumentacji z kart 1115-1132 akt sprawy, z której jasno wynika, iż nie było prawnej możliwości zaliczenia oskarżonemu na poczet orzeczonej kary całego okresu tymczasowego aresztowania, gdyż w okresach, których Sąd Okręgowy nie objął rozstrzygnięciem podjętym na podstawie art. 63 § 1 kk, oskarżonemu wprowadzono do odbycia kary orzeczone w innych sprawach.

Mając na względzie całość powyższych rozważań Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu orzeczono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5 w/w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości.

Sytuacja materialna oskarżonych, w świetle art. 624 § 1 k.p.k., uzasadniała zwolnienie ich od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.